

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR na Górnym Śląsku

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR przybyła na Górny Śląsk. Na granicy województwa powitali goście członkowie Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierk, przewoźnik dniczący Prez. WRN w Katowicach Ryszard Nieszporek, po słowie Ziemi Śląskiej oraz tłumnie zgromadzeni mieszkańcy okolicznych miasteczek.

Po obejrzeniu Nowych Tych delegacja wyruszyła przez Miłkowitz i Piotrowice do Katowic. (PAP)



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 21 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 173 (5121)

Uzbrajanie Bundeswehry zagraża bezpośrednio pokojowi

Noty rządu ZSRR do USA i NRF

Minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko, przyjął chargé d'affaires USA w ZSRR — E. L. Freersa, oraz chargé d'affaires NRF w ZSRR — K. H. Knocke i wręczył im noty rządu radzieckiego. Treść ich podajemy w skrócie poniżej.

Rząd radziecki uważa za niezbędne oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, co następuje:

Według doniesień, które nie zostały zdemontowane przez rząd USA, minister sił zbrojnych USA, Brucker, który odbywa „inspekcyjną” podróż po niektórych krajach

Europy, Azji i Afryki, oświadczył w dniu 4 lipca w Bonn, iż USA zamierzają przekazać w celu uzbrojenia zachodniemieckiej Bundeswehry, rakietę typu „Polaris”. W związku z tym, zwraca uwagę także fakt, iż oświadczenie ministra sił zbrojnych USA złożone zostało wkrótce po przemówieniu ministra obrony NRF, Straussa, który, po powrocie ze Stanów Zjednoczonych stwierdził, że rząd NRF zgadza się przyjąć rakietę amerykańską o średnim zasięgu działania, jeżeli będą one zaproponowane NRF, jako członkowi NATO.

O tym, iż rakietę typu „Polaris”, przystosowaną do przenoszenia ładunku atomowego, są środkiem ataku, obliczonym na agresję, a nie środkiem obrony, świadczy zarówno opis techniczno-taktyczny tej rakiety i jej zasięg (ponad 2.000 km), jak też szereg wypowiedzi na ten temat wojskowych amerykańskich, w tym także ministra sił zbrojnych, Bruckera. Jeśli wziąć pod uwagę, że broń oddawana jest do dyspozycji sił zbrojnych Niemiec Zachodnich, których przywódcy nie kryją się ze swymi nastawieniami odwetowymi, staje się całkowicie jasne, iż rząd Stanów Zjednoczonych coraz dalej posuwa się po nader niebezpiecznej drodze, tworzenia czynnego zagrożenia agresji w samym sercu Europy.

Dostarczenie przez Stany Zjednoczone napastniczej broni rakietowej Niemcom Zachodnim, jeszcze bardziej zaostrzy sytuację w Europie.

Swymi poczynaniami, rząd USA nie tylko poważnie narusza, wzięte na siebie wspólnie z innymi uczestnikami wojny przeciwko hitlerowskiemu Niemcom, uroczyste zobowiązanie — zapewnienia takich warunków, „aby Niemcy nigdy więcej nie zagrażali swym sąsiadom, ani też zachowaniu pokoju na całym

świecie”, lecz nawet bezpośrednio oddaje do dyspozycji armii zachodniemieckiej, na czele której stoją byli generałowie hitlerowscy, niszczącielską broń, która może być wykorzystana przez nich w celu nowej agresji.

Rząd USA nie powinien zapominać, że odwetowcy za-
(Dokroczenie na str. 2)

Premier Konga ogłosił nowe ultimatum

W środę 20 bm. odbyło się posiedzenie rządu kongijskiego, po którym premier Patrice Lumumba odbył konferencję prasową. W konferencji tej uczestniczył przedstawiciel ONZ w Kongu, dr Ralph Bunche.

Premier Lumumba odczytał dziennikarzom deklarację przyjętą przez rząd Konga. Deklaracja ta zawiera apel rządu

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

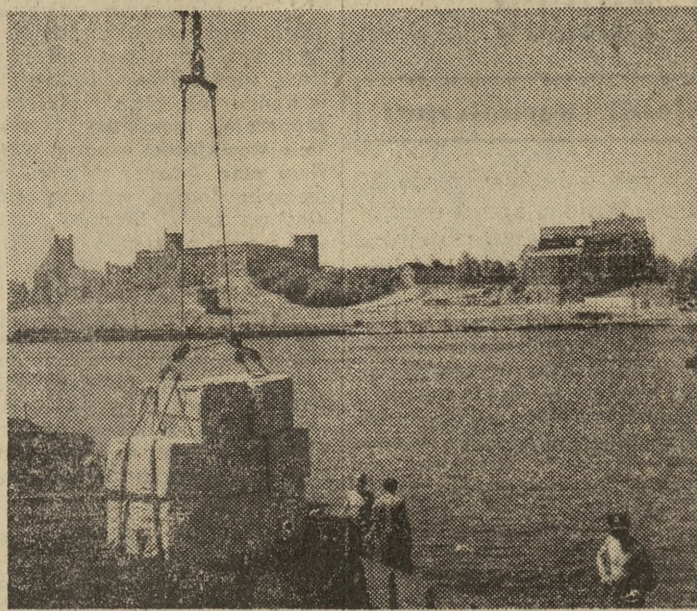
ZOŁNIERZE!

W dniu Święta Odrodzenia pozdrawiam Was serdecznie i życzę Wam jak najlepszych osiągnięć w waszej służbie dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dla socjalizmu i pokoju. Nieustannie doskonalcie swe rzemiosło wojskowe, uczcie się po mistrzowski władac oddanym Wam przez naród nowoczesnym sprzętem i uzbrojeniem, podnoście swą świadomość polityczną, umacniajcie bojowe i ideowe braterstwo broni z niezwykłą Armią Radziecką i wszystkimi armiami państw socjalistycznych.

Dla uczczenia 16-lecia Polski Ludowej rozkazuję: w dniu 22 lipca 1960 r. oddać w stolicy naszego państwa — Warszawie 24 salwy artyleryjskie.

minister obrony narodowej
MARIAN SPYCHAŁSKI
generał broni

Dla nas i CSR



Statek „Krutynia” przywiózł z Finlandii do Szczecina ponad 500 ton celulozy, z czego 300 ton dla Czechosłowacji. Na zdjęciu: przeładunek celulozy ze statku na barki, którymi popłyną Odrą do portu przeznaczenia — Wrocławia.

CAF — fot. Weczer

Przemówienie Castro

Jak donoszą z Hawany, w przemówieniu transmitowanym przez telewizję i radio ku bańskie premier Fidei Castro wyjaśnił dlaczego Kuba zwróciła się ze skargą na agresywne poczynania USA do Rady Bezpieczeństwa ONZ, a nie do organizacji państw amerykańskich, ONZ — oświadczył Castro — jest o wiele szerszym organem międzynarodowym.
PAP

Kolejna porażka

Debaty w Radzie Bezpieczeństwa nad skargą Kuby przeciwko Stanom Zjednoczonym o agresję ekonomiczną, zakończyła się uchwaleniem rezolucji, przekazującej sprawę do rozpatrzenia organizacji państw amerykańskich (OAS).

W toku debaty, delegat USA, Cabot Lodge, starał się zapewnić, że Stany Zjednoczone nie mają żadnych zamiarów agresywnych w stosunku do Kuby. Tymczasem, jak wiadomo — fakty mówią, że:

USA zmniejszyły z Kuby import cukru o połowę; samoloty i okręty amerykańskie naruszały obszar powietrzny i wody terytorialne Kuby; okręty wojenne ostrzeliwały wybrzeże Kuby; amerykańskie koncerny naftowe odmówiły przerobu radzieckiej ropy naftowej. Tego rodzaju faktów było zresztą znacznie więcej.

Tymczasem artykuły 15 i 16 statutu OAS zabraniają nie tylko zbrojnej, lecz również wszelkiej innej, bezpośredniej, lub pośredniej ingerencji jednego lub grupy państw w wewnętrzne bądź też zewnętrzne sprawy innego państwa — członka tej organizacji. Dlatego też rząd USA nie może zrzucić z siebie winy i odpowiedzialności za jakkolwiek akeje, prowadzoną przeciwko Kubic z terytorium USA.

Wydawać by się mogło, że przekazanie sporu do organizacji państw amerykańskich, stanowi dla USA sukces. W rzeczywistości jest to sukces pozorny, natury formalnej. Minister spraw zagranicznych Kuby — Raul Roa, oświadczył bowiem, że jego rząd zastrzega sobie możliwość ponownego zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa.

Publiczna dyskusja na forum Rady udowodniła agresywne poczynania USA wobec Kuby. W tej sytuacji Stany Zjednoczone w czasie debaty zajmowały przez cały czas pozycję defensywną, nie mogąc oczyścić się z wysuwanych zarzutów.

Dzięki publicznej dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa, wzrósł autorytet Kuby w organizacji państw amerykańskich. Wzmocniła się również pozycja państw Ameryki Łacińskiej, takich, jak: Wenezuela, Urugwaj, Meksyk i Boliwia, które Kubę popierają.

Stany Zjednoczone doznały zatem kolejnej porażki.

M. H.

Uroczysty koncert w Poznaniu

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Poznania organizują w przeddzień Święta 22 Lipca w auli UAM o godz. 17.30 wspólny, uroczysty koncert. Przed rozpoczęciem koncertu okolicznościowe przemówienie wygłosi przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frąckowiak.

Wykonawcami koncertu będą soliści Państwowej Opery im. St. Moniuszki: Gertruda Konatkowska — fortepian, Krystyna Pakulska — sopran i Henryk Łukaszek — bas oraz orkiestra (również Opery) pod dyrekcją Władysława Słowńskiego.

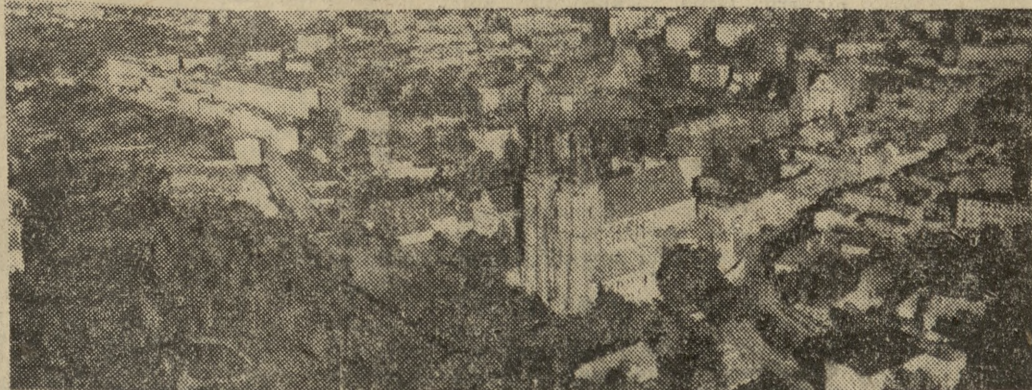
O godz. 19, również 21 bm., wystąpi na Stadionie im. 22 Lipca Reprezentacyjny Zespół Wojska Polskiego z Warszawy.

Program innych imprez z okazji 22 Lipca podajemy na str. 4.

Pogoda

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane z możliwością lokalnych przelotnych opadów; zachmurzenie duże i miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 23 st. do 29 st.

1200 lat Gniezna



Gniezno obchodzi 1200-lecie swego istnienia. Na zdjęciu: widok na miasto z lotu ptaka.
CAF — fot. Grzęda

31 górników straciło życie

Pożar, który we wtorek rano wybuchł w kopalni rudy „Hannoversche Treue I” w Salzgitter (NRF) został w środę rano zlokalizowany. Poszukiwane są jeszcze dwóch górników. Wszyscy pozostali wydobyli zostali na powierzchnię. Według pierwszych oficjalnych informacji, poniosła śmierć 31 górników. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitman, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Coffa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Równowaga na rynku — utrwalona

Pomyślny bilans pierwszego półrocza

Dorocznym zwyczajem, Święto 22 Lipca poprzedza komunikat GUS o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I półroczu br. Za suchym zestawieniem cyfr, kryje się ogromny wysiłek całego narodu, o czym świadczą przede wszystkim korzystne wyniki przemysłu, znajdujące wyraz w prawie 10% wzroście produkcji przemysłowej. Niezłe są prognozy urodzaju zbóż i okopowych oraz stan hodowli.

Wszystko to będzie miało bardzo istotny wpływ na dalszą poprawę sytuacji gospodarczej państwa.

WYRÓWNANIE PROPORCJI

Warto zwrócić uwagę, że w pierwszym półroczu, które było okresem wzmożonego wysiłku całego społeczeństwa, utrwaliliśmy, osiągniętą w końcu ub. roku właściwą proporcję pomiędzy wzrostem wydajności pracy a wzrostem płac. Jeszcze w roku ubiegłym tempo wzrostu wypłat na rzecz ludności było szybsze niż tempo wzrostu wydajności pracy. W minionym zaś półroczu, proporcje te zostały odwrócone. Znaczny wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z I półroczem ub. roku został osiągnięty przy niewiele tylko wyższym poziomie zatrudnienia i wypłatach na rzecz ludności, zbliżonych do poziomu z ub. roku.

Na tym tle dają się słyszeć głosy, że ostra dyscyplina finansowa, zapoczątkowana przez III plenum KC PZPR, jest już nieaktualna. Jest to jednak głęboko niesłuszne. Rozluźnienie dyscypliny płac prowadził bowiem może jedynie do przypadkowego i nieuzasadnionego wzrostem wydajności pracy, wzrostu zarobków. To zaś opóźniło może realizację pilnych zadań polityki gospodarczej, zapewniających bardziej sprawliwy podział dochodu narodowego, stosownie do ilości, jakości i warunków bytowych nie jesteśmy skłonni oszczędzać „na żołądku” dla uzyskania większej ilości środków na zakup artykułów służących wygodzie życia codziennego. Ze względu na fakt, że rozwój produkcji artykułów odzieżowych opiera się w znacznym stopniu na importowanych surowcach (wełna, bawełna, skóra), a produkcja artykułów metalowych trwałego użytku opiera się głównie na surowcach krajowych — tendencje tego rodzaju wypada powitać z dużym zadowoleniem.

tości pracy poszczególnych grup ludności i jednostek.

CORAZ WIĘCEJ TOWARÓW

Oznaczeniu wysiłków w dziedzinie realizacji uchwał III plenum może świadczyć fakt, że stabilizacja sytuacji rynkowej osiągnięta u nas stopień dotychczas nienotowany. Poziom zapasów towarów rynkowych jest tak wysoki, że na pokrycie każdej, znajdującej się w naszej dyspozycji złotówki, posiadamy w magazynach towary o wartości bez mała trzykrotnie wyższej.

Sprecyzowały się ostatecznie dość określone tendencje zmian w strukturze zakupów. Wraz ze wzrostem cen mięsa nastąpiło generalne ograniczenie jego spożycia, ale przesunięcie zakupów na inne artykuły żywnościowe (przetwory zbożowo-mączne, tłuszcze roślinne, ryby i nabiał).

NA CZYM OSZCZĘDZAMY!

Okazało się więc, że w obecnym układzie cen i warunków bytowych nie jesteśmy skłonni oszczędzać „na żołądku” dla uzyskania większej ilości środków na zakup atrakcyjnych pod względem jakości i różnorodności artykułów odzieżowych. Skłonni natomiast jesteśmy do skromniejszego ubierania się dla uzyskania środków na zakup artykułów służących wygodzie życia codziennego. Ze względu na fakt, że rozwój produkcji artykułów odzieżowych opiera się w znacznym stopniu na importowanych surowcach (wełna, bawełna, skóra), a produkcja artykułów metalowych trwałego użytku opiera się głównie na surowcach krajowych — tendencje tego rodzaju wypada powitać z dużym zadowoleniem.

BRAKI BĘDĄ WYRÓWNE

Korzystne wyniki gospodarcze pierwszego półrocza bież. roku nie eliminują oczywiście wielu nekających nas na codzień trudności i zaniedbań. Wiązać odczuwamy i niejednokrotnie będziemy jeszcze odczuwać dokuczliwe nieraz odcinkowe braki asortymentowe zaopatrzenia rynku. Wiąże się to głównie z niedosytem sprawnym zaopatrzeniem, powolnym reagowaniem przemysłu na sygnały przekazywane przez aparat handlu.

Mamy również do zanotowania wiele opóźnień w realizacji planowych zadań produkcyjnych. Dotyczy to zwłaszcza zbył powolnego tempa realizacji planów rozwoju energetyki i niepełnego wykonywania planów produkcji surowców żelaza, niektórych typów obra-

biarek do metali, maszyn i narzędzi rolniczych, ciągników dwuosobowych, samochodów osobowych i ciężarowych, wagonów osobowych i trójczłonów pociągów elektrycznych, statków, motocykli, rowerów, motorowerów, polichloru winylu, radioodbiorników, cegły, margaryny, masła i wina.

W większości przypadków można jednak przewidywać, że opóźnienia zostaną wyrównane w II półroczu bież. roku.

API

20 lat Socjalistycznej Republiki Estońskiej

W środę odbyła się w Tallinie sesja Rady Najwyższej Estonii, poświęcona dwudziestoleciu ustanowienia władzy radzieckiej w tej republice.

Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Estonii, Kebin, stwierdził m. in., że w roku ubiegłym produkcja przemysłowa republiki była 10,3 raza większa niż w przedwojennym roku 1940. Sam przyrost produkcji w roku 1959 wynosił tyle, ile cała produkcja przemysłowa w roku 1940

PAP

Będziemy wszędzie głosić prawdę o Polsce

Uchwały działaczy Polonii zagranicznej

Obrazy działaczy polonijnych zakończyły się 20 bm. jednomyślnym uchwaleniem apelu do Polonii zagranicznej oraz podjęciem szeregu uchwał opracowanych przez wyłonione na naradzie komisje problemowe.

Uchwała w sprawie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego stwierdza m. in., że najwazniejszą sprawą w pracy polonijnej jest — ukazywanie Polonii i społeczeństwu krajów jej zamieszkania wkładu Polski do kultury i cywilizacji świata; wskazywanie, że naród polski powrócił na swoje przastare ziemie, które były kolebką jego państwowości; przeciwstawianie się antypolskiej propagandzie zachodnio-niemieckiego rewizjonizmu, u kazywanie dorobku Polonii za graniczną w krajach jej pobytu. Uchwała stwierdza następnie, że Polonia zagraniczna weźmie udział również w dalszych obchodach wielkich rocznic narodowych.

W uchwale komisji Ziemi Zachodnich stwierdza się m. in., że utrwalenie pozycji naszej ojczyzny na obszarach nadodrzańskich i nadbałtyckich stanowi wspólne zadanie wszystkich Polaków i ludzi polskiego pochodzenia na całym świecie. Swój odpowiedni wkład w spełnianie tego obowiązku Polonia zagraniczna widzi w: zwalczaniu

Uroczystości w zakładach pracy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ków — jubilatów odznakami Wzorowego Sprzedawcy, dyplomami i nagrodami pieniężnymi.

W ciekawej części artystycznej wystąpili artyści Operetki Poznańskiej, umilając wieczór świętującym pracownikom handlu. (zs)

Zobowiązania pracowników „ALCO”

Z Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „ALCO” otrzymano wiadomość, że załoga zobowiązała się wykonać roczny plan eksportu i kooperacji na 15 dni przed terminem tzn. do 15 grudnia br. Na 5 dni przed terminem wykonany zostanie też w tych zakładach roczny plan produkcji. Wartość ponadplanowej produkcji wyniesie 4 miliony złotych. Baza Budowy Maszyn — „ALCO” przyspieszy o półtora miesiąca wykonanie automatu do odlewania krutek ołowianych.

Również w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym podjęto wiele cennych zobowiązań. Między innymi ekipy wydziałów: sieci napowietrznej i drogowego skrócą o 3 dni czas naprawy trakcji na Moście Uniwersyteckim. Młodzież MPK m. in. uporządkuje pętlę na Osiedlu Warszawskim. Pracownicy Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Chirurgofil” postanowili z okazji 22 Lipca przyspieszyć wykonanie zadań 5-letki do 15 sierpnia br. Według cen porównywalnych, do końca roku „Chirurgofil” da ponadplanną produkcję wartości 20.836 złotych. (mi)

zakusów rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego, w realizowaniu wspólnych dążeń, o wszechstronny rozwój odzyskanych ziem piastowskich na zachodzie i północy. Uważamy za niezbędne — stwierdza uchwała — szerzyć wśród rodaków i innych narodów prawdę o polskich ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich. Uważamy również za nasz obowiązek zaalarmowanie opinii publicznej całego świata o niebezpieczeństwie odrodzenia na zistwskich organizacjach prowadzących antypolską i antypokojewą propagandę odwetu w przy jawnym poparciu rządu NRF.

Następna uchwała w sprawie pracy kulturalno-oświatowej analizuje sytuację w tej dziedzinie w poszczególnych środowiskach polonijnych oraz zawiera wytyczne wzmożenia działalności w tym zakresie.

Również uchwała dotycząca zagadnień prasowo-wydawniczych podkreśla doniosłą rolę czytelnictwa książek i prasy polskiej wśród Polonii zagranicznej i ustala zasady szerszej współpracy między Polonią a krajem w tej dziedzinie.

Ostatnia uchwała dotyczy turystyki i podkreśla jej wyjątkowe znaczenie dla utrzymania żywej więzi między Polonią a krajem. Szczególne znaczenie posiadają tu wycieczki zbiorowe, które powinny być organizowane w coraz większym zakresie. (PAP)

Prof. dr Stanisław Lorentz członek-korespondent PAN

Niepełny jest życiorys tego niemieckiego uczonego, zamieszczony w tak popularnych wydawnictwach, jak „Wer ist Wer” i „Der Grosse Brockhaus” i charakterystykę znanego profesora sztuk trzeba dopełnić, by w historii sprawiedliwie i zgodnie z prawdą zapisane zostały jego zasługi, znacznie wykraczające poza ramy działalności profesora wyższej uczelni, który przecież sam uzyskując doktorat, przysięga, że ten stopień, naukowy służyć mu będzie „non sordidi lucrī causa, sed quo magis veritas propagetur”.

„Naukowe” obserwacje

Z życiorysu prof. Frey'a w zacytowanych wydawnictwach dowiadujemy się, że jest doktorem filozofii, obecnie zamieszkuje w Stuttgarcie, jako emerytowany profesor, że urodził się w Wiedniu, był konserwatorem zabytków, później zaś w latach 1931—45 profesorem historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Chyba trzeba tu dodać, że w tych latach był też niezwykle czynnym współpracownikiem osławionego wrocławskiego „Ostinstitutu”, którego naukowym zadaniem było przygotowanie w dziedzinie kultury agresji na Polskę i Czechosłowację. O tym zapomniano.

Właśnie w tym charakterze odwiedzał prof. Frey często Polskę w latach przedwojennych. Przyjmo-

wałem go w Wilnie, gdy byłem tam konserwatorem wojewódzkim zabytków i później w Warszawie, gdy w 1935 roku zostałem dyrektorem Muzeum Narodowego. Koledze, znanemu uczonemu, udstępnialiśmy jak najchętniej wszystkie nasze zbiory, ułatwialiśmy podróże do mniejszych miejscowości w terenie, dopomagaliśmy w sporządzeniu dla celów naukowych notatek i spisów dzieł sztuki. Po raz ostatni spotkałem się przed wojną z prof. Frey'em w Anglii na międzynarodowym kongresie historii sztuki w lipcu 1939 r.

Spotkaliśmy się w niespełna trzy miesiące później, w październiku 1939 roku. Prof. Frey zjawił się w Muzeum Narodowym wraz z Gestapo i swoim austriackim kolegą, dr. Josefem Muehlmannem, by wybić ze zbiorów Muzeum najcenniejsze dzieła sztuki dla wywieżenia ich do Niemiec. Pamiętam, jak ze swych notatek sprawdzałem czy zapakowano wszystkie obrazy Canaletto i wyszukiwał, co jeszcze należy do transportu dołączyć.

Współpracownik Franka

Widziałem prof. Frey'a w październiku czy listopadzie 1939 roku i na Zamku Królewskim w Warszawie, który zgodnie z wolą „Fuehrera” miał być wysadzony w powietrze, jako symbol państwowości polskiej. Saperzy na parterze borowali już w murach otwory na ładunki

Noty rządu ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

chodnioniemieccy, mając w swych rękach broń rakietową, mogą użyć jej dla rozpętania wojny bez zgody USA, wciągając Stany Zjednoczone do konfliktu wojennego. Doświadczenie historii dowodzi przekonująco, że kraje trudniące się uzbrajaniem Niemiec, same jako pierwsze padają ofiarą agresji niemieckiej.

Rząd radziecki w sposób jak najbardziej poważny ostrzega rząd Stanów Zjednoczonych, że droga, po której kroczą, jest brzemnienna w niebezpieczne skutki dla sprawy pokoju i że odpowiedzialność za te następstwa spada całkowicie na USA.

Rząd radziecki zmuszony będzie podjąć w odpowiedzi takie kroki, jakie uzna za konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa Związku Radzieckiego i państw sojuszniczych, dla zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

Rząd ZSRR uważa za konieczne oświadczyć rządowi NRF co następuje:

W ostatnich miesiącach rząd federalny przejawia wzmożoną aktywność w kierunku przyspieszenia militarystyki Niemiec Zachodnich.

Jak wynika z przemówienia przedstawiciela departamentu

Etna urosła...

Po ostatnim niespodziewanym wybuchu, sycylijski wulkan Etna „podrosł” o 5 metrów. Uczni stwierdzili, że przy każdej erupcji wysokość wulkanu wzrasta. Jeszcze przed 10 laty, Etna wznosiła się na 3.262 m nad poziomem morza; obecnie wysokość wulkanu wynosi 3.295 metrów.

PAP

Luka w pewnej biografii

dynamitowe, a niemiecki uczoney przechadzał się w towarzystwie reprezentantów niemieckich władz okupacyjnych, wskazując, które rzeźby należy jeszcze wywieźć przed zniszczeniem, które kominki marmurowe wyłamać ze ścian, które oderwać boazerie.

Do biografii prof. Frey'a trzeba jeszcze dodać bliską jego współpracę z urzędem Franka, urzędującego w Krakowie, a później powieszono go na mocy wyroku norymberskiego. Z osobistego zasiłku Franka wydano w czasie okupacji książkę prof. Frey'a „Krakau”. Niemiecki uczoney w Krakowie dojrzał „suedostdeutsche Wesensart” i „strenge niederdeutsche Sachlichkeit”, natomiast stwierdził, że w pastarzej polskiej stolicy „Slawische Zuege” są „schwer fassbar”.

Warto uzupełnić bibliografię prac prof. Frey'a inną jeszcze pozycją. Jest on autorem rozdziału „Kunstgeschichte” w przewodniku „Baedekera” z roku 1943, zatytułowanym „Das General Gouvernement”. Książka o Krakowie miała na celu z polskiego miasta uczynić „urdeutsche Stadt”.

Oto końcowe słowa rozdziału: „Generalne Gubernatorstwo w czasie wojny wydatnie podniosło kulturę przez zabezpieczenie i restaurację dzieł malarskich i plastycznych”.

Trzeba to dobrze zrozumieć. „Sicherungsmaßnahmen” — to przecież

nazwa akcji rabowania w Polsce dzieł sztuki i wzmianka o ich restauracji jest niegodnym żartem w świetle świadomego niszczenia tak wielu zabytków przeszłości. A rola Instytutu „fuer Deutsche Ostarbeit” w Krakowie, z którym tak wydatnie współpracował prof. Frey, jest jasna: przygotowywał on zalanie polskiej ludnością niemiecką po wysiedleniu Polaków pod Ural, co nastąpić miało zaraz po wojnie.

Podwójne oblicze

Na procesach zbrodniarzy niemieckich w Polsce, wzywany jako ekspert w sprawach kultury, widziałem notorycznych morderców, którzy oświadczyli, że są właścicielami miłośnikami sztuki, miłośnikami filozofii, że ich umiłowanie — to muzyka Bacha lub gra na wiolonczeli, a wszystkie zbrodnie dokonane się prawie poza ich wiedzą. Na pewno zeznania o tych kulturalnych zainteresowaniach były prawdziwe — znam te podwójne oblicza człowieka.

Podwójne oblicze posiada i wybitny uczoney, prof. Dagobert Frey. Nie morderca, ale współdziałal w fałszowaniu historii i współdziałal w niszczeniu kultury narodu, którego przedstawiciele z pełnym zaufaniem służyli mu pomocą, nie przypuszczając, by wykorzystane to być miało w niedługim czasie w celach przynoszących ujmę nauce. (ZAP)

Między Gdynią i Szczecinem też jest Bałtyk...

Duża rola koszalińskiego wybrzeża

Mysząc o gospodarce morskiej jakże często jeszcze machinalnie wędrujemy myślą do Gdyni, Gdańska i Szczecina zapominając, że między tymi największymi niewątpliwie portami morskimi też jest... Bałtyk. Mam tutaj na myśli tzw. wybrzeże środkowe — czyli ponad 160-kilometrowy pas nadmorski z rozwiniętym doskonale rybołówstwem kutrowym, trzema portami drugiej klasy: Kołobrzegiem, Darłowem i Ustką oraz powstającą dopiero bazą turystyki, koncentrującą się w dziesiątkach nadmorskich miejscowości i osad z Ustroniem Morskim, Mielnem, Dariówkiem, Ustką na czele.

Od 15 lat mamy tutaj do czynienia z powolnym, lecz systematycznym rozwojem gospodarki morskiej, która — obok rolnictwa — w coraz większym stopniu nadaje ton ekonomice woj. koszalińskiego.

MAŁE PORTY — DUŻA KORZYŚĆ

Przed kilku tygodniami po kilkuletniej przerwie port kołobrzegi wznawia przeladunki handlowe. Masą rozruchową jest węgiel, ale już w najbliższym czasie Kołobrzeg i pozostałe porty wybrzeża kołobrzegijskiego staną się ośrodkami eksportu głównie do krajów basenu bałtyckiego ładunków z najbliższego zaplecza, więc sadzeniaków i innych płodów rolnych, warzyw, przetworów rolnych i pewnych artykułów przemysłowych.

Ale przecież rola małych

portów nie ograniczy się w najbliższych latach do przeladunków towarów wyprodukowanych w woj. koszalińskim. Porty te kontynuować będą sprawowanie funkcji baz robotów siwa kutrowego przedsiębiorstw państwowych „Baraka”, „Kuter” i „Korab” oraz spółdzielni rybackich. Już obecnie w Kołobrzegu stacjonuje przeciw ok. 30 kutrów. Wielkość odłowów ryb na koszalińskim wybrzeżu w roku 1958 wyniosła ogółem 21 tys. ton, z czego na rybołówstwo państwa w przypadku 85 proc. Dla porównania — odłowy niemieckie w roku 1938 osiągnęły w tym rejonie niecałe 9,5 tys. ton.

Rybołówstwo kutrowe koncentrujące się w wymienionych bazach stosuje obecnie jednostki 15- i 17-metrowe. Jednakże już w roku bieżącym ustecki „Korab” — tytułem

eksperymentu — otrzyma kuter 24-metrowy. Jeśli jednostka ta zda egzamin na łowiskach bałtyckich, to już niebawem kutry tej kategorii zasilać będą potencjał połowowy wybrzeża koszalińskiego.

Ale to jeszcze nie wszystko. Małe porty służą wreszcie, na wypadek sztormów, schronieniem jednostkom zagranicznym znajdującym się w pobliżu.

Do roku 1952, czyli do momentu zawieszenia przeladunków handlowych, małe porty przeladowywały rocznie ponad pół miliona ton. W tej chwili dla statków handlowych otwarty jest Kołobrzeg, wkrótce zaś — pozostałe dwa małe porty. Znaczenie ich będzie rosło w miarę rozwoju potencjału gospodarczego woj. koszalińskiego szczególnie w dziedzinie rolnictwa i związanego z nim przemysłu przetwórczego.

NIEWIELE Z AMBICJI — BEZ INWESTYCJI

Trudno sobie wyobrazić jednak dalszy, wszechstronny rozwój koszalińskiego wybrzeża bez inwestycji. Na rozwój rybołówstwa tego rejonu przewidziano w nadchodzącym planie 5-letnim wyasygnowanie ponad 82 mln. zł, z czego 40 mln. — na rozwój baz lądowych, resztę — na zwiększenie ilościowe i zmodernizowanie floty łowczej. W miejscach wycofanych z eksploatacji 44 jednostek floty wzrosnąć się o 106 nowych kutrów z tym, że rybołówstwo państwa we zamierza wyeliminować w ogóle kutry 15-metrowe, jako przestarzałe i nieekonomiczne.

Rozbudowa zaplecza lądowego — to przede wszystkim nowe wytwórnie lodu i chłodnie, fabryki mączki ryblanej i tranu, bazy remontowe mające za zadanie poprawę wskaźnika gotowości technicznej kutrów, budowa sieciami, magazynów itp.

Osobną natomiast pozycję stanowi wyłaniająca się konieczność budowy w Kołobrzegu nabrzeża dla projektowanej tutaj przystani żegluga pasażerskiej krajowej i zagranicznej. W nadchodzącej 5-letniej Kolo-brzeg stanie się portem macierzystym 2 statków żegluga pasażerskiej, obsługujących całe wybrzeże koszalińskie.

NAD MORZE — PO SŁOŃCE I ZDROWIE

Obok rybołówstwa i przewidywanego w najbliższych latach wzmoczenia ruchu handlowego na środkowym wy-

brzeżu, coraz więcej uwagi władz zaczyna absorbować potrzeba rozwinięcia tutaj odpowiedniej bazy turystycznej. Szereg miejscowości tego rejonu wybrzeża odznacza się bowiem największym w kraju stopniem nasłonecznienia. Dalsze walory turystyczne — to czyste i szerokie — plaże, lasy, jeziora przybrzeżne itp. Stąd też i rosnące z roku na rok zainteresowanie wybrzeżem kołobrzegijskim, wynikające m. in. ze szczytowego niemal nasycenia ruchem turystycznym Trójmiasta i wybrzeża wschodniego. Stąd idące w dziesiątki milionów nakłady inwestycyjne, których efektem są nowe ośrodki wczasowe, budowane przez wiele instytucji z gębi kraju. Najwięcej bodaj inwestują tutaj górnicy ze Śląska, którzy upodobili sobie Kołobrzeg i okolice oraz wlok niarze łódzcy, spędzający wakacje w Ustce...

„Na 160-kilometrowym pasie nadmorskim między Gdynią i Szwinoujściem notujemy coraz pomyślniejszy wielokierunkowy rozwój gospodarczy, rokujący ziemiom nad Bałtykiem ich wielką przyszłość.

Lech Niekraź

Warszawski Barbakan



Warszawa pozadzieliła Krakowowi Barbakanu i wzniosła taką budowlę u siebie. Oto ona.

Fot. — K. Przychodźki

Wielka kariera srebrzystego „nicponia“

Korespondencja z NRD

„Nickel“ oznacza w okolicy St. Egidien tyle co „szelma“ albo „nicpoń“. A przecież nie mieckie słowo: nickel — to nasz: nikiel. Cóż więc ten poszukiwany cenny metal ma wspólnego z tymi niezbyt pozytywnymi przecież określeniami? Właśnie — ma. Ba, nawet więcej: swój rodowód wywodzi wprost z „nieponia“ i „szelmy“.

Górników, przetrząsających przed setkami lat skarby gór Harzu, często „wystawiała do wiatru“ czerwona glina, którą wytopiali spodziewając się uzyskać z niej miedź. Jednak w swoich piecach znajdowali po wytopie tylko jakiś szary proszek. Klękną na czym świat stoi, przevali dokuczliwego intruza właśnie... nikiel. I gdy Szwed, Kronstadt, w 1754 r. odkrył w owym szarym proszku nowy metal — niepocholeba nazwa została, zmieniając jednak zasadniczo swe znaczenie.

Ale srebrzysty „nicpoń“ z St. Egidien na swoją wielką karierę czekać musiał długo. Dopiero niedawno geolodzy znaleźli w Niemieckiej Republice Demokratycznej na obszarze między znanymi ośrodkami przemysłu włókienniczego Karl-Marx-Stadt i Glau-

chau rozległe złoża nikielu. Są one najbogatsze w całej środkowej i zachodniej Europie. O tym bogactwie była mowa na V zjeździe Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec. Zjazd uchwalił budowę olbrzymiego kombinatu nikielu kooł St. Egidien.

Caly kombinat składa się — obok kopalni, kolejki kopalnianej i wielu urządzeń pomocniczych — z trzech głównych kompleksów: z huty surowca, gdzie następuje proces wytopiania nikielu; z działu wzbogacania, w którym otrzy-

muje się czysty 99,99 proc. nikiel, a także nie mniej cenne, choć uboczne, produkty: wana-d, selen, kadm, german, ind czy beryl.

Kombinat w St. Egidien nie tylko całkowicie niezależni Niemiec Republikę Demokratyczną od importu nikielu, lecz także umożliwi eksport tego rzadkiego i cennego metalu do bratnich krajów socjalistycznych. Nikiel, przez długi czas używany prawie wyłącznie do uszczelniania stali, jest dziś niezbędnym surowcem w radiotechnice, w łączności, elektronice, przy budowie reaktorów atomowych — w dziedzinach, w których państwa socjalistyczne czynią w ostatnich latach szczególnie duże postępy.

Eugen Kottwitz

„Klucz i skarbica królestwa“

Na początku lipca wzniesione zostały prace archeologiczne w jednym z najstarszych na Ziemi Lubuskiej grodzisku — Sanku, u ujścia Noteci do Warty, nazwanym w kronice Galla Anonima „Kluczem i skarbnicą królestwa“.

Będzie to już trzeci sezon wykopaliskowy w Santoku prowadzony przez ekipę Polskiej Akademii Nauk — Instytut Kultury Materialnej, Zakład Archeologii Polski w Poznaniu, pod kierownictwem mgr Zofii Hołowińskiej. W ciągu ubiegłych dwóch lat archeolodzy natrafili w Santoku na wiele rewelacyjnych odkryć, a poczynione uprzednio badania pozwalają przypuszczać, że „archeologiczne żniwa“ w tym roku będą jeszcze obfitsze. Wykopaliska tego-rodzaju będą kontynuowane w dwóch kierunkach: odkrycie resztek ławy wałów grodu oraz rozkopania wewnętrznej części grodziska w miejscu odkrycia w ub. roku niezłe zachowanego narożnika kamiennego zabudowania, a w nim skarba zbożowego.

Z ekipą archeologiczną w Santoku, jak co roku, współpracować będzie duża grupa naukowców wszystkich dziedzin: chemii, metalurgii, dendrologii, botaniki, zootechniki itd. (ZAP)

Międzynarodowy obóz młodzieży ze szkół muzycznych

W lipcu i sierpniu br. zorganizowany zostanie w Szprotawie (woj. zielonogórskie) międzynarodowy obóz młodzieży szkół muzycznych. Uczestniczyć będą w nim studenci i absolwenci muzycznych szkół — konserwatoriów z czterech krajów: Związku Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji i Polski. Na obozie zamieszka również kilku uczestników konkursu chopinowskiego.

Uszczelnienie międzynarodowego obozu zamierzają w okresie tych dwóch miesięcy dać około 70 koncertów dla obywateli harcerskich, kolonii letnich oraz w okolicznych wsiach i miasteczkach. (ZAP)

Tramwaj — jubilat

Wozy tramwajowe ze znakiem fabrycznym „Konstal“ znane są dobrze wszystkim mieszkańcom miast, posiadającym komunikację tramwajową. Ostatnio Chorzowska Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Konstal“ opuścił 2-tysięczny wóz tramwajowy wyprodukowany tutaj po wojnie. Wóz-jubilat wysłany został już do Gdańska. (PAP)

Prawo i życie

Bezskuteczność „ugody“

Po trzech latach pożycia małżeńskiego, z którego zrodziło się dziecko, mąż wystąpił o orzeczenie rozwodu z żony. Wysłane przeciwko niej zarzuty stanowiły szeroki wachlarz rzekomych faktów, mających świadczyć o wyłącznej winie za spowodowanie rozkładu małżeństwa, jako to np. że była kłótniwa i agresywna, że źle traktowała teściu, że nie dbała o dom oraz pasierbów itp.

Najistotniejszy zarzut, jaki wykazał przed sądy, dotyczył osoby wspólnie z małżeństwem zamieszkałej, kuzynki, którą żona jakoby poślubiła, podejrzewając ją o utrzy-mywanie bliższych stosunków z mężem.

Sąd wojewódzki oddalił żądanie orzeczenia rozwodu, po stwierdzeniu, że wytoczone przez męża zarzuty są nieprawdziwe bowiem rozkład pożycia małżeńskiego spowodowany został tym, iż mąż istotnie nawiązał „bliższy kontakt“ z ową kuzynką, po czym zaczął obrzydzać życie swej żony przez usiłowanie odsunięcia jej od prowadzenia gospodarstwa z pozbawieniem wszelkich środków pieniężnych, a nawet bił ją i usunął do osobnego pokoju.

W tym stanie rzeczy sąd wojewódzki uznał, że wyłączenie winę za wywołanie rozkładu pożycia małżeńskiego należy przypisać mężowi, a zatem na jego żądanie rozwód nie może być orzeczony.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że postępowanie dowodowe w sprawie przeprowadzone zostało prawidłowo i że stanowisko zajęte przez sąd wojewódzki jest słuszne.

Ale oto osobliwość w omawianej sprawie. W skardze re-wizyjnej do Sądu Najwyższego mąż m. in. zarzucił sądowi wojewódzkiemu, że pominął zawartą u adwokata „ugodę“ małżonków o swoistym charakterze przedrozwodowym. Mianowicie w podpisanym przez strony dokumencie stwierdzili one niemożliwość pogodzenia się, żona zaś zobowiązała się, że wyrazi przed sądem zgodę na rozwód.

Otóż Sąd Najwyższy uznał, że tego rodzaju „ugodę“ uważać należy za nieważną jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w państwie ludowym. A więc jako niemoralna, „ugoda“ ta jest prawnie bezskuteczna i nie wyłącza szczególnego rozwiązania. Zresztą żona zeznała

przed sądem wojewódzkim, że podpisał w wspomnianym dokumencie został na niej wymuszony pod groźbą odmówienia jej pieniędzy na prowadzenie gospodarstwa domowego.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym zaznaczył, że ze względu na charakter powołanej „ugody“ adwokat (w danym wypadku adwokat będący pełnomocnikiem męża) nie powinien brać udziału w sporządzeniu dokumentu, obejmującego tego rodzaju swoistą „ugodę“ przedrozwodową.

W. N.

Polacy na świecie

NARADA DZIAŁACZY Z 17 KRAJÓW

Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną organizuje dwudniową naradę działaczy polonijnych przybyłych do Kraju z wielu środowisk polonijnych na całym świecie. W naradzie weźmie udział około 150 działaczy z 17 krajów. Narada odbędzie się w Warszawie, w gmachu Sejmu, w dniach 19 i 20 lipca br.

Działacze polonijni odbędą wycieczkę po Kraju, która rozpocznie się dnia 4 lipca br. Trasa wycieczki prowadzi przez Kraków — Katowice — Wrocław — Poznań — Gdańsk — Olsztyn — Grunwald — Wrocław — Wrocław — Poznań — Gdańsk — Olsztyn — Grunwald do Warszawy. W dniu 17 lipca br. działacze polonijni wezmą udział w uroczystościach na Polach Grunwaldu. Działacze polonijni będą zaproszeni do wzięcia udziału w święcie narodowym 22 Lipca w Warszawie.

KONKURS DLA DZIECI POLONIJSKICH

Z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną ogłosiło w marcu br. konkurs na rysunek lub opowiadanie pt. „Co wiem o Polsce?“ — dla dzieci i młodzieży polonijnej. Na konkurs nadesłano blisko 500 prac dziecięcych z Belgii, Holandii, Francji, Izraela, NRF, Węgier, Argentyny, Australii, Chin, Kanady, Urugwaju i USA. Znaczna większość uczestników konkursu urodziła się za granicą i zna Polskę — ojczyznę swych rodziców, czy

nawet dziadków — tylko z opowiadań rodzinnych, szkolek sobotnich i wydawnictw nadsyłanych z Polski. Tym bardziej wzruszająca jest tematyka poszczególnych prac, zarówno rysunków, jak i wypracowań, które obejmują niemal wszystkie ważniejsze wydarzenia z tysiącletnich dziejów Polski.

KURSY I OBÓZ MŁODZIEŻOWY

Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną organizuje kursy letnie dla nauczycieli, bibliotekarzy, instruktorów i sportowców przybyłych z różnych środowisk polonijnych.

Wszystkie kursy są 4-tygodniowe i rozpoczynają się 4 lipca br.

Ponadto Towarzystwo „Polonia“ organizuje w Śródborowie k/Warszawy wakacyjny obóz młodzieżowy. Na obóz przybywa 100 osób z Francji, Belgii, NRF, Kanady i Brazylii. Rozpoczęcie obozu 4 lipca br.; czas trwania obozu — 4 tygodnie.

82-LETNI POLAK — LINGWISTA

Władysław Neuman, Polak zamieszkały w Buenos Aires, jest znanym tam lingwistą. Mimo swego poważnego wieku (82 lata), zdał egzamin na oficjalnego tłumacza (Traductor Publico) języków polskiego, rosyjskiego, angielskiego i niemieckiego — z prawem stawania w sądach i tłumaczenia dokumentów. Tłumacze posiadający tego rodzaju uprawnienia otrzymują w Argentynie wysokie honoraria.

CZY WIESZ,

ze „KOZIOŁKI” wypłaciły już w miesiącu lipcu 2.040.323,— zł UCZESTNIKOM GRY — Spiesz się i Ty oddać swoje kupony — może i do Ciebie uśmiechnie się szczęście.

K5061

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera względnie technika branży sanitarnej i elektrycznej na stanowisko kierownika Oddziału Środa, wynagrodzenie zasadnicze plus premia; inżyniera lub technika branży sanitarnej na stanowisko kierownika robót do Oddziału w Wągrowcu, magazyniera ze znajomością branży c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, Al. Alfreda Bema 10. K4910

Murarzy do pracy w terenie oraz robotników niekwalifikowanych do robót ziemnych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K4932

30 robotników do prac budowlanych, 8 murarzy, 4 zbrojarzy, 2 spawaczy, 2 malarzy do prac na miejscu i w terenie zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 (pokój 30), Zarobek wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K4977

Tynkarzy-murarzy do robót elewacyjnych na terenie Poznania, Zielonej Góry, Gorzowa Wlkp., Kalisza, Gniezna zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Poznań, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. K5011

Pielęgniarki kwalifikowane zatrudni Państwowy Szpital Kliniczny nr 1 im. Pawłowa w Poznaniu, ul. Długa 1/2. Pokoje na terenie Szpitala zapewnione. K5023

Ślusarzy maszynowych — budowlanych oraz do warsztatu napraw silników samochodowych (praca w Poznaniu) wynagrodzenie według umowy plus premia kwartalna, elektryków w tym specjalistów na wysokie napięcie z uprawnieniami BHP (praca i wynagrodzenie — jak wyżej), operatorów z uprawnieniami na żurawie samojedne typu „Star” i „Październik” do pracy w terenie — przyjmie niezwłocznie Baza Sprzętu Poznańskie Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżynierskiego Poznań-Junikowo, ul. Nowosólca (dojazd 13-ka do końca). K4629

Starszego księgowego (księgową) samotnego (a) z praktyką w gospodarstwie rolnym, 3 zotechników (samotnych) z wyższym lub średnim wykształceniem przyjmie zaraz Stাদnina Koni Posadowe, Podania z życiorysami kierować pod w/w adresem, p-ta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl. 5906g

Asystenta lub starszego asystenta hodowli roślin poszukuje od 1 sierpnia Stacja Hodowli Roślin Szydłak, pow. Ostróda, woj. Olsztyn. Kandydaci winni posiadać wyższe wykształcenie, pożądana kilkuletnia praktyka. Zgłoszenia osobiste lub listowne kierować na w/w adres. 15311p

Kierownika restauracji z praktyką w branży gastronomicznej, kierownika sklepu artykułów spożywczych oraz referenta do dz. produkcji maszynowej zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska 69. K5030

Kierownika zakładu stolarsko-tapierskiego z wyższym wykształceniem technicznym lub średnim z długoletnią praktyką w branży drzewnej; kierownika sekcji zaopatrzenia i zbytu z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym z długoletnią praktyką zatrudni Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Długa 5. Uposażenie wg Układu Zbiorowego. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod wymienionym adresem w terminie do dnia 30. VII. 1960 r. K5050

15 ślusarzy, 3 spawaczy-ślusarzy, technika mechanika na stanowisko majstra do warsztatu mechanicznego, kalkulatora mechanika, zastępcę głównego księgowego, i 3 robotników do transportu przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa T.P.M.B. w Poznaniu, ul. Al. Lampego nr 27/29. Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K5038

Kierownika sklepu części zamiennych do maszyn rolniczych i branży motoryzacyjnej zaangażujemy od 1. VIII. 1960 r. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane. Oferty pisemne należy składać na adres: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Oborniki Wlkp., ul. Chłopska nr 1. K5040

2 pracowników umysłowych ze znajomością maszynopisma, wykształcenie wyższe lub średnie, pracownika umysł. do dz. gospodarczego wykształcenie średnie, teletechnika do obsługi centrali telefonicznej, wykształcenie średnie zawodu, lub równorzędne, instalatora wodn.-kan., kierowcę samoch. oraz stróża nocnego przyjmie zaraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny UAM, Poznań, Stalingradzka 1, pokój 32. K5041

Praca
Samodzielną gospodkę do 3 osób, uczciwą (polecenia) zaraz przyjmie. Elek. kontakt, Roosevelta 12. 5848g

Pomoc domowa do 4 osób potrzebna zaraz, może być zamieszcowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6021g.

Tokarza przyjmie. Warsztat — Zeromskiego 3. 6033g

Nauka
Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 14. III ptr., pokój 43, godz. 16—18. K4610

Kursy pisania na maszynie (nowoczesna metoda) organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów, Poznań, ul. Chelmońskiego 7. 5586g

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 6132g

Kupno
Kupię aparat fotograficzny 10 x 15, dobry. Knaśiak, Sompolno, Kaliska. 6004g

Futro damskie „Panofix” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 6012g.

Sprzedaz
Wózki dziecięce dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy. Wrocławka 25. 5485p

Samochód P-70 przebieg 6.000 km, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6032g.

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ukochanego i najtragiczniejszego męża, tatusia i syna zmarłego w Pradze Czeskiej, śp.

Sylwestra Chwałkowskiego
zostanie odprawiona za spójność jego duszy Msza św. żałobna w sobotę dnia 23 bm. o godzinie 19.00 w kościele Farnym, ul. Gołębia.

O tym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego
ZONA, SYN I MATKA

Dnia 19 lipca 1960 r. zmarł, śp.

Antoni Łukowczyk
długoletni działacz spółdzielczy, sumienny i wzorowy h. pracownik Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Cześć Jego pamięci.
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA NADZORCZA ZARZĄD PRACOWNICY
Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
K5065

Dnia 20 lipca 1960 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św. mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek przeżywszy lat 62, śp.

Ludwik Taront
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 bm. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, SYN I RODZINA
Poznań, Sadowa 39. 6213g

Dnia 19 lipca 1960 r. zmarł po długich i ciężkich, z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, najukochańszy, najlepszy ojciec, teść i dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 75, śp.

Antoni Łukowczyk
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYN I RODZINA
Poznań, Dzierżyńskiego 251/21. 6202g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam fortepian Schröder mały. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6062g.

Oleander duży biały kwiat sprzedam. Krawczyk, Zieliniec 6 przy Antoninku. 6078g

Lokale
Zamienię 2 pokoje 36 m² używalnością kuchni, łazienki na pokój, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 5839g.

Katowice! Dwupokojowe, przedpokój, wygodny, gaz, c. o., 50 m², stonowane, blisko centrum, samodzielne zamieszkanie na podobne, samodzielną, nie wyżej II ptr. Poznań — śródmieście lub blisko tramwaju. Koszty zwrotne. Oferty: Katowice, Wita Stwosza 9, tłumacz przy śięgły. 15148p

2-pokojowe komfortowe, samodzielną mieszkanie w Bydgoszczy zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 5925g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę nowe budownictwo parter, komfort na 2 oddzielne mieszkania jedno- i dwupokojowe, kuchnia. Hetmańska 24 m. 3. 5951g

Odstąpię na sierpień wczasowiczom pokój blisko morza. Gdynia, Zeromskiego 40/42 m. 6, Feiner. K5053

Pracującego na wspólny pokój przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6011g.

3-izbowe w nowym budownictwie zamienię na podobne lub w domku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6013g

Pan poszukuje pokoju pustego, kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6015g.

Student poszukuje skromnego pokoju. Górecki, Galen, poczta Dobrzyca, pow. Pleszew. 6018g

Pracujący młody kawaler poszukuje mieszkania chętnie z kolegą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6034g.

Małżeństwo poszukuje pokoju na 1 rok. Wynagrodzenie bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6036g.

Młody inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6037g.

Zamienię pokój kuchnię, samodzielnie 45 m², front, wysoka sułtarena nadająca się na cichy przemysł, na mniejsze samodzielne. Zupańskiego 19 m. 2. 6052g

Duży pokój z dozorstwem zamienię na pokój z kuchnią bez dozorstwa. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 6055g.

Zguby
Zgubiono blesz czerwony we wtorek na szosie Wysogotowo — Ławica — wieś, Uczciwego znalazł wynagrodzę. Minta, Rynek Łazarski 16. 6198g

Podczas procesji Bożego Ciała zgubiłam książkę do nabożeństwa (poważnej wartości). Zwrot wynagrodzę. Ogródowa 19 m. 3. 6067g

Zgubiono obrączkę ślubną 18. VII. w okolicy pl. Wiosny Ludów. Zwrot wynagrodzę. Walki Młodych 13 m. 404. 6077g

Rozne
Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych wieczorowych, nakryć do chrztu. Poznań, Sikorskiego 35. 4849g

Pielęgniarka dyplomowana zajmie się chorym od 1-7 sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6093g.

Kawaler rzemieślnik pozna w celu matrymonialnym miłą, przystojną towarzyszkę życia do lat 33. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6050g.

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego rewiru IV w Poznaniu, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1960 r. o godz. 12.00 w Poznaniu, przy ul. Sienkiewicza nr 3 m. 4 odbędzie się licytacja ruchomości stanowiących masę spadkową po zmarłym fotografie Józefie Majewskim, składających się z większej ilości aparatów fotograficznych, obiektywów, kamer, aparatu filmowego, projektora do wyświetlania filmów, soczewek, filtrów, statywów, obcinarek pulpitułów, kuwet, kaset i wielu różnych przedmiotów fotograficznych, nado maszyn do pisania, maszynek do liczenia, radioaparatu, tapczanu, obrazów, kompresora z motorkiem, bufetu, szafy do garderoby, szaf żelazkowych do akt, stołów, sztućca, płyt gramofonowych, zegara, pierzyny, garderoby i bielizny męskiej, bielizny stołowej i pościelowej, krzesel i wielkiej ilości różnych innych przedmiotów domowego użytku, a nado samochodu osobowego marki „Ford” typ Eifel. Ruchomości można oglądać w dniu przetargu na miejscu licytacji, gdzie również podane zostaną warunki sprzedaży. 6131g

Przychodnia Medycyny Pracy w Poznaniu, ul. Poznańska nr 55 ogłasza przetarg na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku szpitala im. Raszeji, wejście z ul. Poznańskiej 55. W zakres robót wchodzi prace: instalacji c. o., wodn.-kan., elektryczne, gazowe, stolarskie, murarskie, malarskie, szklarskie. Szczegółowy wykaz robót i dokumentacja są do obejrzenia u zleceniodawcy, ulica Poznańska nr 55, niski parter, sekretariat, do dnia 26 lipca 1960 r. w godz. od 8—11. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 sierpnia 1960 r. o godz. 10.00. Do przetargu stawają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta. K5032

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, ul. Krzeszowskiego 21/25 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie 70 000 szt. worków-pokrowców z przejrzystej folii z otworem w partii dolnej o wymiarach:

- a) 122x52 cm w ilości 40 000 szt.,
- b) 125x56 cm w ilości 30 000 szt.

W dół po prawej stronie emblemat firmowy w kolorze niebieskim o wymiarach 18x15 cm. Termin wykonania w miesiącach od sierpnia do listopada br. włącznie. Oferty składają mogą: przedsiębiorstwa państwowe, społeczno-termin składania ofert 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Dziale Zaopatrzenia. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K5034

Sprzedam pół domu w łączonym (2 pokoje, kuchnia do remontu). 50 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6047g.

Parcela 4 tysiące metrów przy dworcu Poznań-Podolany, odpowiednio na ogrodnictwo lub hodowlę drobiu oddam w dzierżawę z pierwszeństwem kupna. Wiadomość udzie li: Rezmier, Poznań, Mickiewicza 27. 6048g

Sprzedam gospodarstwo 7 ha w tym 1 ha sadu owocowego, zabudowania mi gospodarczymi oraz inwentarzem żywym i martwym pod Szczecinem. Wiadomość: Poznań, Szanielskiej 11 m. 6. od godz. 15—20. 6056g

Oddam starsze dziecko na wychowanie w dobry dom. Zgłoszenia: PRN Czerwonej Armii, pokój 78, Wydział Zdrowia. 6038g

Wspólnika z gotówką do 100 tysięcy złotych przyjmie Warsztat Tworzyw Sztucznych dobrze zaprowadzony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6016g.

Posiadam lokal rzemieślniczy, małą gotówkę, dam współpracę. Propozycje, oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6043g.

Matrymonialne
Czterdziestosemioletni kulturalny, samotny, zamieszkuje, stanowisko, mieszkanie, pozna samotną panią, zgrabną z zawodem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 5364g.

Rozwiedziony lat 33 średniego wzrostu na stanowisku pozna panią w wieku lat 20—23, miłą, inteligentną, kulturalną, spokojnego usposobienia, z średnim wykształceniem bez nałogów. Cel matrymonialny. Poważne oferty (z fotografią mile widzianą, zwrot, dyskrekcja zaapewnione). Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6029g.

Matka
zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele OO. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej.

O tym Jego przyjaciół, krewnych i znajomych zawiadamia
MATKA
6053g

Przemysława Zbijewskiego
zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele OO. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej.

O tym Jego przyjaciół, krewnych i znajomych zawiadamia
MATKA
6053g

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA
za śp.
Przemysława Zbijewskiego
zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele OO. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej.

O tym Jego przyjaciół, krewnych i znajomych zawiadamia
MATKA
6053g

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA
za śp.
Przemysława Zbijewskiego
zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jezycach w piątek dnia 22 bm. o godz. 8.00.

O tym Jego przyjaciół, krewnych i znajomych zawiadamia
RODZICE
5809g

Smacznego! „Jadwigowo“

Reportaż spod Grunwaldu

SMACZNEGO „JADWIGOWO“! — SMACZNEGO „RYCERZE“! TEGO RODZAJU OKRZYKI MOŻNA BYŁO USŁYSZEĆ W CZASIE POBYTU W OBOZIE CHORĄGWI WIELKOPOLSKIEJ NA ZŁOCIE GRUNWALDZKIM.

Wchodzących do kolumny obozu zapytywali no wocześnie o hasło lub... dokumenty. Gdy jednak przebrnęliście przez ten punkt, następowala następna przeszkoda. W podobozie o nazwie „Gród Przemysława“, wartownik przy „zwodzonej“ bramie pytał: „Z pokojem czy wojną?“. Po pozytywnej odpowiedzi częstowali miodem, a w następnej bramie — chlebem i solą.

W pierwszym wypadku funkcję oryginalnego wartownika pełnił Jerzy Wiśniewski — drużynowy 97 Poznańskiego Drużyny Harcerzy. Chlebem i solą częstował „Przemysław II“ (w cywilu — dr Ireneusz Cieślński, chirurg w Szpitalu imienia Raszeji).

Po zwiedzeniu obozu „Rycerzy“ (w którym obowiązywały oryginalne stroje z XV wieku), idziemy do obozu „Kosmoposorj“, co oznacza: profesorowie kosmosu.

Trzeba tu wyjaśnić, że zgrupowanie poznańskie dzieliło się na obozy pod hasłami: „przeszłość“, „teraźniejszość“ i „przyszłość“. Jesteśmy zatem w obozie „przyszłości“, w którym dominuje rakietka międzyplanetarna, niestety, na razie tylko z kukką matpy... Namioty, o nazwach: „Express“, „Jupiter“, „Turboparasoł“ itp.

Odniosłem wrażenie, że w pomysłowym zorganizowaniu obozów zastąpiła się komendantka zgrupowania, odznaczająca się humorem, dowcipem i oczywiście elokwencją — drużna hm Krystyna Wojciechowska.

Na wstępie pisałem o „Rycerzach“ i „Jadwigowie“. Były też jeszcze obozy na przykład „Podlotków“ i „Malców“. Właśnie w tym ostatnim cały obóz reprezentował współczesność. Namiot pierwszy miał nazwę „Bobasy“ — wszyscy nosili zawieszoną na szyi smoczek. Namiot drugi — „Berbecie“. Symbolem — nocniczek. Niestety, symbol ten nie był elementem umundurowania, na co zwrócił uwagę wicepremier Zenon Nowak podczas zwiedzania obozu.

Współczesność uwidoczniła się ponadto następująco: Namiot I — „Przyjęcie towaru“, II — „Remanent“, III — „Remont“... itd. Program telewizyjny (z „dużym zasięgiem“): „Przepraszamy za zakłócenie w odbiorze“. Program telewizyjny był zresztą zmienny. W innym dniu na przykład: „Przepraszamy za nadawanie nieciekawych audycji“.

Można by jeszcze dużo mówić i pisać o pomysłowo zorganizowanym poznańskim obozie ZHP, który zresztą, jak już informowaliśmy, był podczas Złotu bardzo wyróżniany.

W ostatnim dniu Złotu poznańscy harcerze mieli zaszczyt podejmować u siebie obiadem połowym delegację Rady Najwyższej ZSRR, przybyłą na uroczystości grunwaldzkie. Goście chwalili organizację obozu, a na zakończenie wizyty przekazał harcerzom upominki oraz wpisali się do kroniki obozowej:

„Poznańskiej młodzieży, znajdującej się na obozie pod

Grunwaldem, delegacja Rady Najwyższej ZSRR się serdecznie pozdrowienia i życzenia aktywnej pracy i nauki dla dobra socjalistycznej Polski“ (9 podpisów, między innymi — N. Organow, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, gen. F. Galikow, szef głównego zarządu politycznego Armii Radzieckiej, P. Abrasimow, ambasador ZSRR w Polsce).

Harcerze drużyny „Zuchów“ zorganizowali w Dąbrowie półkolonie z przekazaniem urządzeń dla ogródka jordanowskiego dla miejscowych dzieci. Początkowo mamy odnosiły się do tej inicjatywy nieufnie. Jednak, gdy stwierdzili, że ich pociechy spędzają miło i zdrowo czas — nabrały szacunku do naszej braci harcerskiej.

Na obozie organizowano też bardzo pomysłowe zajęcia dydaktyczno-wychowawcze. Oto odbywa się „Kongres Młodzieży Świata“. Poszczególne delegacje zagraniczne (w narodowych strojach) otrzymują do swojej dyspozycji hotel (namioty). Obrady toczą się w „ojczystych“ językach (rosyjskim, angielskim itp.), największe trudności mają Chińczycy... ale od czego jest esperanto? Rzecz jasna na „Kongres“ przybyła własna telewizja, radio i prasa. Obozowi dziennikarze przeprowadzali wywiady, pisali sprawozdania, komentarze... Nie zabrakło również fotoreporterów.

Atrakcyjnie wypadł też „Dzień Ciekawej Techniki“, w którym puszczano balony, latawce, „rakiety“. Dużym powodzeniem cieszyło się krótkofalarstwo, łączność telefoniczna itp.

Opuszczając obóz w przekonaniu, że poznańscy harcerze zdrowo i pożytecznie spędzili część swoich wakacji. Obozowe życie wyrobiło w nich poczucie dyscypliny społecznej, umiejętność współzycia w gromadzie, samodzielność. Duża w tym zasługa całej kadry — kierowniczej i inżynierskiej — poznańskiego zarupowania ZHP, a zwłaszcza hm hm Krystyny Wojciechowskiej, Jana Wojtaszka i Stefana Kromy.

Mieczysław Haliński

Przedolimpijskie migawki

Poznań od chwili pierwszego występu Polski na Igrzyskach Olimpijskich (1924 r.) zawsze miał swoich przedstawicieli w ekipie narodowej. Spośród kobiet tylko dwie zawodniczki dostąpiły tego zaszczytu: gimnastyczka Kanikowska i lekkoatletka Minicka. Pierwsza była na Olimpiadzie 1952 r., druga w 1956 r.

Tylko raz wrócili zawodnicy Poznania z Igrzysk przywożąc medal. Była to wioślarska dwójka Klubu Wioślarskiego 04 — Mikotażczak i Budziński, która zajęła trzecie miejsce i zdobyła brązowy medal.

Niemieccy lekkoatleci nie będą się aklimatyzowali przed Igrzyskami Olimpijskimi we Włoszech, podobnie jak to czyni wiele reprezentacji innych krajów. Postanowili oni przybyć na Olimpiadę krótko przed startem. Ekipa lekkoatlety czna ma wylecieć z Niemiec do Rzymu 1 września. Nawet z tak pięknej uroczystości, jaką jest otwarcie Igrzysk, wolą lekkoatleci zrezygnować na rzecz... medali.

Małżonkowie Connolly pragną jak oświadczyli, pojechać na Igrzyska, i zdobyć na Igrzyskach, każdy po złotym medalu w swej konkurencji. (x)

Spartakiada „Energetyków“

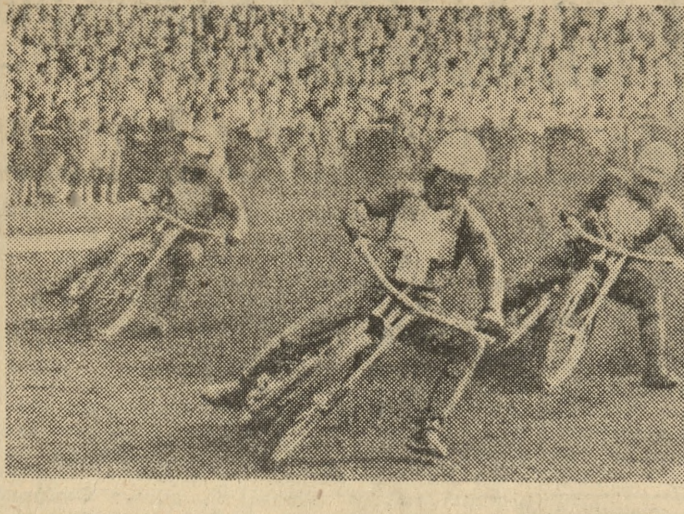
Po przeprowadzeniu zawodów eliminacyjnych, Federacja Sportowa „Energetyk“ okręgu poznańskiego organizuje 21 i 22 bm. spartakiadę w pięciu dyscyplinach sportowych. Wezmą w niej udział za wodnicy całego okręgu, do którego należą poza województwem poznańskim również zakłady z Białogardu i Gorzowa.

Uroczyste otwarcie spartakiady nastąpi dziś o godzinie 10.30 na stadionie „Energetyka“ przy Al. Reymonta, gdzie odbędzie się trójboję lekkoatletyczną, rozegrane zostaną spotkania w piłce nożnej i siatkówce, zespołów podzielonych na grupy. (x)

Batalia młodych pięści

W Cetniewie, gdzie obecnie zgrupowani są nasi przyszli olimpijczycy, rozpoczęły się walki ćwierćfinałowe o mistrzostwo Polski juniorów. Do zawodów stanęło ponad 80 zawodników, wśród nich 9 reprezentantów z Wielkopolski. Finały odbędą się w piątek i sobotę w Grudziądzu. (x)

Dwa dni na czarnym torze



Piłkarskie „niespodzianki“

W piłkarskich rozgrywkach mistrzowskich uzyskuje się czasem zaskakujące wyniki.

Również w ostatniej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi poznańskiej zadziwiła nagle, nie spotykana podczas 21 spotkań dyspozycja strzałowa napastników leszczyńskiej Polonii, silnie zagrożonej spadkiem do klasy A. Poloniści rozgromili, nie mając już nic do stracenia, Olimpię Koło 8:0!

Zaledwie cztery dni przedtem, również w ramach tych rozgrywek, leszczyńnianie z trudem zwyciężyli Rawicki Klub Sportowy 1:0. Bardziej zastanawiające jednak jest to, że Olimpia, wówczas gdy jeszcze miała nadzieję utrzymania się w poznańskiej ekstraklasie (również cztery dni przedtem), ze swym starym rywalem zza miedzy, Górnikiem z Konina, wywalczyła zaskaczny wynik bezbramkowy. A więc z zespołem, który po kilku dniach zagarnął tytuł najlepszej drużyny w lidze poznańskiej.

Dzięki temu, że Polonia zdobyła się w tym decydującym meczu na tak skuteczny „finisz“ i zainkasowała akurat tyle bramek, pozostaje nadal w starej gwardii. Udało się jej to w zupełności. Gdyby Polonia z Olimpią wygrała tylko

2:0 wówczas musiałaby pożegnać się z III ligą.

Nie twierdzimy, że wynik wspomniany był „zrobiony“, jakkolwiek w kołach piłkarskich różnie o tym się mówi.

Tego rodzaju wypadki w końcowych rozgrywkach piłkarskich, budzące poważne zastrzeżenia zdarzają się już wielokrotnie, nawet w II i I lidze.

Podobno w piłkę nożną gra się również poza zieloną murawą i wówczas strzela się decydujące bramki... (x)

„Kolczykowanie“ olimpijczyków

Organizatorzy Olimpiady w Rzymie nie mają zbyt wielkiego zaufania do uczestników tegorocznych Igrzysk. Uważają, że będą oni „wypożyczali“ osobom trzecim dokumenty, uprawniające do wstępu na imprezy olimpijskie. Aby temu zapobiec postanowili, że wszyscy zawodnicy, sędziowie, działacze i dziennikarze poddani zostaną specjalnej „operacji... obrączkowania“. Polegać to będzie na założeniu na przegubie prawej ręki i zabezpieczeniu specjalną plombą wąskiej ok. półtora centymetrowej „bransolety“ nylonowej. Wszelkie karty wstępu, przysługujące z racji uczestnictwa w Igrzyskach, będą respektowane łącznie z „bransoletą“.

W niektórych kołach sportowych, np. we Francji, słyszy się już protesty przeciwko tego rodzaju kontroli. (PAP)

Dziękujemy

piłkarzom KS Warta za podziwianie przesłane z obozu treningowego w Trzciance. Zyczymy najlepszych wyników w rozgrywkach ligowych.

Lipiec 21 czwartek
Imieniny Praksedy, Siołce: wsch.: g. 4.55 zach.: g. 21.04

Teatry
OPERA — nieczynna
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 20 „Krakowiaczy i górale“ (koniec około godz. 22)
NOWY — nieczynny
OPERETKA — nieczynna
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Młyn do kawy“

Kina
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Oni ocalili Londyn“ (polski, 16 l.)

Scena z filmu prod. angielskiej pt. „Oni ocalili Londyn“

BAŁETYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Wozy jadą na zachód“

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 „Spokojny człowiek“ (USA, 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Zolnierze“ (USA, 12 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Piątka z wyspy skarbów“
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „A jednak cę kocham“ (radziecki, 16 l.)
MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 „Cafe pod Minogą“ (polski, 14 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 „Niezłomne historie“ (czeski, 12 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Inspekcja pana Anotola“
OSIEDLE (Dębiec) — g. 17.30, 20 „Zakochała się dziewczyna“
PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 „Ballada o żołnierzu“
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „Odette S-23“ (ang., 13 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Praczkę z Portugalii“ (franc., 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Wiczebra de Brage-lonne“
TECZA (Wilda) — g. 16 „Krzesiwo“; godz. 18, 20 „Szalona noc“
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 15, 17.30, 20 „Odadajcie mi dziecko!“ (NRD, 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 „Pojedynek“ (radz., 18 l.)
ZNICZ — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE
GNIENZO — Lech: „Okno za okno“, Polonia — „Madame De...“; KALISZ — Wolność: „Czarne perły“, Styłowe — „Ballada o żołnierzu“; LESZNO — Panorama: „Skarby Króla Salomona“; OSTROW — Roma: „Kawaler Króla Jegomości“, Siołce — „Gdy kobieta zostaje sama“; PIŁA — Iskra: „Szczęśliwa droga“;

Radio
PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta“; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Koncert; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Koncert muzyki popularnej; 10.10 — Koncert orkiestry PR; 11.35 — We sole uwertury i groteski; 12.04 — Koncert estradowy; 12.40 — Na swojską nutę; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Zespoły i soliści; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym“; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Koncert solistów polskich; 16.15 — Zagadki muzyczne; 17.15 — Polskie melodie ludowe; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert życzeń; 19.30 — Polska muzyka rozrywkowa; 21 — St. Moniuszko — opera „Flis“; 22.05 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)
6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Polskie tańce ludowe; 9.10 — Muzyka rozrywkowa; 10 — Poranny koncert; 11 — Polska muzyka rozrywkowa; 15.10 — Duety instrumentalne; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Koncert muzyki polskiej; 17 — Wielkopolskie pieśni i tańce ludowe; 17.40 — Z Montuszkowskich pieśni; 17.50 — Poznański koncert życzeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Gra orkiestra taneczna; 20 — Wieczorny koncert przedświąteczny; 22.30 — Gra kwintet Jerzego Millana; 22.50 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja
POZNAŃSKA
16.40 — „Telerozmaitości“ (lok.); 19.15 — Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk“ (K-ce); 20.55 — Film krótkometrażowy (lok.); 21.10 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 21.47 — Film fabul. prod. polskiej — „Zobaczmy się w niedzielę“ — od l. 18 (lok.);

KATOWICKA
20.30 — Aktualności; 20.45 — „Zobaczmy się w niedzielę“ — film fabul. prod. polskiej.

Wystawy
CBWA — Stary Rynek — g. 10-18 wystawa malarstwa T. Niesiołowskiego;
SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10-13 i 16-19, wystawa koła fotograficznego przy PTTK w Szamotulach.
KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności g. 9-18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

Dyżurni pełnia
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chirurgia, interna) — ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11;

Dyżurni pełnia
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
SPÓDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 520-00, w święta od godz. 15-22, w soboty 18-22.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od g. 8-10. (Tylko dla Jezyc).

Po dłuższej przerwie będziemy w Poznaniu świadkami atrakcyjnych emocji żużlowców. W sobotę na stadionie Olimpii spotka się Poznań z Wiedniem. W skład drużyny gości wchodzi czołowy zawodnicy austriaccy. Barw Poznania bronić będzie zespół czesłochowski Włókniarz, zasiloni reprezentantami Wielkopolski. Nazajulrz w grodzie Lecha rozegrany zostanie pojedynek Wiedeń — Gniezno.
Fot. — K. Przychodźki

Dzisiaj na Gołecinie

Mimo, że turniej koszykówki rozpoczął się już wczoraj, dzień dzisiejszy będzie pierwszym właściwym dniem Ludowego Festiwalu Sportowego. Na boiskach i kortach Olimpijczyków walczyć będą koszykarze, tenisiści i lekkoatleci.

O godzinie 18 grać będą kobiece drużyny koszykówki Energetyka i Lecha, a o godz. 19.30 kolejne spotkanie rozegrają koszykarze Olimpijczyków i Lecha.

Turniej tenisowy, w którym udział wezmą wszystkie czołowe rakiety Wielkopolski, za wyjątkiem Piątka, Gąsiora i Kramera, biorących udział w turnieju sopoekim, rozpocznie się o godz. 16.

Godzinę później wystartują lekkoatleci. Walczyć będą oni o drużynowe zwycięstwo i kryształowy puchar ufundowany przez „Gazetę Poznańską“. Z zinnem i czasem walczyć będzie śmietanka poznańskiego pływactwa na pływalni w Niestachowie. Początek zawodów o godz. 17.

W jutrzejszym numerze podamy bliższe szczegóły dwóch meczów piłkarskich Poznań — Cottbus i Prasa — Działacz, które rozegrane będą w dniu 22 lipca na stadionie w Gołecinie. (st)

Decydujące rozgrywki

Rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie w klasie A zbliżają się ku końcowi. Już wylaniają się przyszły mistrzowie czterech grup, którym podobnie, jak i pozostałym drużynom — pozostało niewiele pojedynków do rozegrania.

Za pewnego kandydata w grupie IV uchodzi obornicka Sparta. To samo odnosi się do jarocińskiej Victorii, której wystarczy jeszcze jeden punkt, a zdobędzie mistrzostwo II grupy.

Wyniki:

TABELA GRUPA I	
Ostrowia — Turcovia — 1:1, Stal (Pleszew) — Piast (Ostrzeszów) — 2:0, Włókniarz (Turek) — Pogoń (Skalmierzyce) — 7:0, Włókniarz (Kalisz) — Stal (Ostrów) — 1:3.	
1. Włókniarz	14 20 26:15
2. Włókniarz	14 18 34:21
3. Stal	13 16 22:17
4. Turcovia	14 14 20:14
5. Stal	13 14 16:15
6. Ostrowia	13 11 19:16
7. Piast	13 10 19:29
8. Pogoń	13 9 13:23
9. Calisia II	13 8 14:20
GRUPA II	
Cybina — Patria (Buk) — 0:2, Victoria (Jarocin) — Mosiński KS — 4:2, Unia (Leszno) — Stella (Zabikowo) — 2:2, Sremski KS — Luboński KS — 3:3.	
1. Victoria	13 22 41:15
2. Warta II	13 18 36:13
3. Luboński KS	13 17 25:17
4. Patria	14 16 29:21
5. Unia	14 11 15:23
6. Sremski KS	14 11 31:41
7. Mosiński KS	13 9 24:30
8. Cybina	13 8 21:35
9. Stella	14 8 18:37
GRUPA III	
Stomil — Ponia — 1:0, Nielba (Wągrowiec) — Unia (Swarzędz) — 2:1, Stella (Gniezno) — Lech II — 3:2, Sparta (Szamotyły) — Lechia (Kostrzyn) — 3:0 w. o.	
1. Sparta	14 20 35:19
2. Ponia	14 17 28:13
3. Stomil	14 17 21:13
4. Nielba	13 15 30:18
5. Lech II	14 15 26:24
6. Stella	13 15 15:23
7. Olimpia II	13 11 21:26
8. Unia	13 6 18:32
9. Lechia	14 3 3:32
GRUPA IV	
Surma (Poznań) — Polonia (Piła) — 4:0, Sokół (Piła) — Polonia II (Poznań) — 4:2, Sparta (Oborniki) — Budowlani (Poznań) — 3:0, Polonia (Chodzież) i Lubuszanie — pauzowali.	
1. Sparta	12 21 24:4
2. Budowlani	11 16 23:13
3. Sokół	12 14 25:20
4. Polonia Chodzież	11 13 31:24
5. Polonia Piła	13 12 18:20
6. Surma	12 9 17:22
7. Lubuszanie Trzc.	11 5 13:23
8. Polonia II Poznań	11 4 9:34



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Tworzywa sztuczne w elektrotechnice T. Sulima, A. Dobraczyński, S. Chudziński str. 246 zł 38. W książce napisanej przez elektryka, mechanika i chemika omówiono z różnych punktów widzenia stosowania tworzyw sztucznych w elektro technice. Przeznaczono ją dla inżynierów, techników — elektryków, chemików i mechaników.